

Wymogiem dnia — przyspieszenie tempa realizacji inwestycji

Efekty przedsięwzięć inwestycyjnych będą w tym roku bogatsze niż kiedykolwiek. Przewiduje się uruchomienie prawie 100 nowych obiektów szczególnie ważnych dla dalszego rozwoju potencjału produkcyjnego naszej gospodarki, a także kilkuset mniejszych zakładów. Oblicza się, że w wyniku tego uzyskamy w tym roku nie notowany do tychczas przyrost zdolności produkcyjnych — ok. 150 mld zł.

Dla wykonawców i inwestorów tegoroczny program stanowi wielką próbę sił i możliwości. Realizacja zadań wymaga ogromnego wysiłku i koncentracji, rodzi także wiele problemów związanych z koordynacją wszystkich elementów procesu inwestycyjnego: wykonawstwa, zaopatrzenia materiałowego, dostaw maszyn i urządzeń.

Z każdego niemal placu budowy nadchodzą informacje o udanych próbach skracania cykli, wcześniejszym kończeniu robót na wielu odcinkach inwestycyjnej batalii. Starania o szybsze tempo budowy i wcześniejsze uruchomienia produkcji są tym ważniejsze, że prawie 40 proc. tegorocznych zadań miało być ukończonych dopiero w IV kwartale roku. Takie spóźnienie robót mogłoby zagrozić pomyślnemu finiszowi. (PAP)

Drugi dzień pobytu delegacji SEW w Warszawie

Delegacja Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego (SEW) z jej przewodniczącym Gerhardem Danelusem kontynuowała 21 bm. rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR.

Z ramienia KC PZPR w rozmowach uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Bogumił Sujka.

Podczas rozmów poinformowano się wzajemnie o aktualnych zadaniach obu partii oraz dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji między narodowej i problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. (PAP)

Spotkania literackie nad Prosną

Inauguracja VIII dekady pisarzy środowiska poznańskiego

Tradycyjne już w Wielkopolsce, a jedynie, organizowane w tak różnorodnych formach w kraju — wiosenne spotkania pisarzy z czytelnikami i czytelników z książkami autorów ze środowiska poznańskiego, zainaugurowane zostały w tym roku w Kaliszu.

W prastarym grodzie nad Prosną, który w swej tradycji literackiej ma tak sławne nazwiska, jak Adam Asnyk, Maria Konopnicka i Maria Dąbrowska, rozpoczęła się VIII dekada pisarzy środowiska poznańskiego. Będzie ona trwać w całym województwie do 30 marca.

W kaliskim ratuszu odbyło się w południe spotkanie pisarzy z przedstawicielami władz polityczno-administracyjnych województwa oraz miasta i powiatu kaliskiego, a także z kierownictwem instytucji i placówek kulturalnych organizujących co roku te niezwykle pożyteczną imprezę. Obecni byli m.in. I sekretarz Komite- Miejskiego i Powiatowego PZPR w Kaliszu — Zbigniew Chodyła, zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu — Jan Janas, sekretarz WRZZ i zarazem prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — Jerzy Meczynski oraz poseł Ziemi Kaliskiej — Andrzej Wasilewski. Gości powitał naczelnik miasta i powia-

WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 22 marca 1974

Nr 69 (9349)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wiosna w pełni



Po łagodnej zimie — mamy wiosnę, która zaświeciła nam słowem, umożliwiając spacerować i odroczyć — w wolnych chwilach — na świeżym powietrzu. Wiosenne słońce należy wykorzystać mieszkańcy miast, zrywając słoneczne kąpiele w parkach — tak jak to czyni widoczna na zdjęciu dziewczyna.

CAF — fot. Wołoszczuk

Order Przyjaźni Narodów dla J. Iwaszkiewicza

W siedzibie ambasady ZSRR uroczystość dekoracji Jarosława Iwaszkiewicza orderem „Przyjaźni Narodów”. Oznaczenie to przyznała wybitnemu pisarzowi Rada Najwyższa w Warszawie odbyła się dziś ZSRR w uznaniu jego zasług w rozwijaniu przyjaźni i współpracy między narodami Polski i Kraju Rad — w związku z 80 rocznicą urodzin twórcy. Aktu dekoracji dokonał ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz.

W uroczystości udział wzięli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR: Wincenty Kraśko i Jerzy Łukasiewicz, członek Sekretariatu KC PZPR — Ryszard Frelek. Obecni byli także pisarze i wydawcy. (PAP)

E. Gierek i P. Jaroszewicz na Ziemi Szczecińskiej

Na Pomorzu Zachodnim przebywali wczoraj I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

E. Gierek i P. Jaroszewicz, którym towarzyszyli gospodarze Ziemi Szczecińskiej: Janusz Brych i Jerzy Kuczyński, zwiedzili elektrownię „Dolna Odra” koło Gryfina — największą inwestycję energetyczną w kraju, zapoznając się z przebiegiem budowy tego energetycznego kolosa. Aktualnie trwają tu końcowe przygotowania związane z włączeniem do sieci krajowej I bloku energetycznego o mocy 200 MW.

Już tylko 40 dni dzieli budowniczych od terminu, w którym zobowiązali się oddać pierwszy blok energetyczny do eksploatacji. Najpóźniej 30 kwietnia elektrownia powinna dostarczyć pierwszy prąd. Założy ponad 20 przedsiębiorstw utrzymując wysokie tempo pracy, starają się aby na wszystkich odcinkach robót maksymalnie skrócić terminy.

Po zwiedzeniu budowanej elektrowni „Dolna Odra” E. Gierek i P. Jaroszewicz złożyli wizytę w Stoczni Szczecińskiej. W drodze z Gryfina do Szczecina zapoznali się z przebiegiem przebudowy magistratu węglowej: Śląsk — zespół portowy Szczecin — Świnoujście.

Przedmiotem zainteresowania I sekretarza KC PZPR i premiera w stoczni były możliwości przyspieszenia rozbudowy Stoczni Szczecińskiej. Polski przemysł okrętowy ma dostarczyć w tej 5-lacie ok. 500 różnych typów wyspecjalizowanych statków. W realizacji tych zamierzeń ważną rolę odgrywa Stocznia im. Warszawskiego. W tym roku zbudowanych tu zostanie 20 statków. Przed kilkoma tygodniami położono stępki pod budowę specjalnej jednostki przeznacz-

nej do przewozu chemikaliów. Całą serię tych statków zamówił armator norweski.

Mimo, iż zadania są napięte — szczecińscy stocznicy witaają 30-lecie PRL zobowiązaniami przyspieszenia budowy jednego statku.

Kolejnym punktem pobytu E. Gierka i P. Jaroszewicza na Pomorzu Szczecińskim, była wizyta w Zakładach Chemicznych „Police”.

Gości poinformowano, że w zakładzie tym, który należy do czołówek krajowej w produkcji kwasu siarkowego i fosforowego oraz nawozów sztucznych, realizowany jest program dalszego jego rozbudowy. Powstanie tam szereg nowych wytwórni o dużym znaczeniu dla gospodarki kraju. Plan rozwoju produkcji zsynchronizowany został z rozwojem Polic. Zakład będzie inwestorem szeregu miejskich inwestycji komunalnych i socjalnych.

PAP

Symposium energetyków

„Energetyka 2000” to temat rozpoczętego wczoraj w Warszawie sympozjum, którego uczestnicy dyskutowali nad problemami dalszego rozwoju energetyki m. in. w dziedzinie kształtowania zapotrzebowania energii elektrycznej oraz rozbudowy jej bazy produkcyjnej i sieci przesyłowej. W obradach uczestniczyli przedstawiciele resortów gospodarczych, władz poszczególnych województw, wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych. (PAP)

Inauguracyjne posiedzenie rady „InterELEKTRO”

W czwartek w imieniu swych rządów ministrowie siedmiu krajów socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR, które są członkami międzynarodowej organizacji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej „InterELEKTRO”, podpisali protokół końcowy pierwszego posiedzenia rady tej organizacji, które odbywało się w Moskwie, w dniach od 19 do 21 marca br. Ze strony PRL podpis złożył minister przemysłu maszynowego, Tadeusz Wrzaszczyk.

Warto przypomnieć, iż „InterELEKTRO” została utworzona w wyniku realizacji postanowień 65 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG. Powstanie nowej organizacji międzynarodowej, jednej z szeregu w ramach naszej wspólnoty, było kolejnym krokiem na drodze do wcielenia w życie kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej.

Tematem obrad rady były podstawowe sprawy organizacyjne, wewnętrzne i strukturalne „InterELEKTRO”. Powołano grupy robocze, które zajmą się głównymi rodzajami produkcji przemysłu elektrotechnicznego. Wytyczono zakres zadań na najbliższy okres. Przewiduje się koordynację przedsięwzięć obliczonych zarówno na nadchodzące lata, jak i na dalszą perspektywę. Dotyczy to kooperacji i wieloletniej wyspecjalizowanej wymiany towarowej, wspólnych inwestycji, badań naukowo-technicznych, prac unifikacyjnych i normalizacyjnych i innych poczyną. Pozwoli to skoncentrować wysiłki i środki zainteresowanych partnerów na zagadnieniach o decydującym znaczeniu dla rozwoju tej dziedziny wytwórczości w państwach RWPG.

Sesja w Hanoi

Rozpoczęło się tu plenarne posiedzenie 4 sesji wietnamsko-polskiej komisji ds. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. W obradach bierze udział polska delegacja rządowa, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL Józef Tejchma.

Obrady ministrów EWG

W Brukseli rozpoczęła się sesja Rady Ministrów EWG na której omawiane są ceny skupu produktów rolnych na lata 1974/75.

Współpraca Polski z Japonią

W parlamencie japońskim odbyło się inauguracyjne posiedzenie parlamentarnej grupy przyjaźni japońsko-polskiej. Celem, jaki stawia sobie parlamentarna grupa, jest zacieśnienie współpracy między parlamentarzystami obu krajów i przyjaźni między obywatelami.

Targi w Kairze

20 marca upłynął, na trwających od 10 bm. XVII międzynarodowych targach kairskich, 100 dni z okazji „Dzień Polski” stał się okazją zaprezentowania

możliwości polskiego przemysłu, a także ukazania tych dziedzin polskiej gospodarki, które są atrakcyjne z punktu widzenia egipskiego odbiorcy.

Apel Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju zaapelowała do Sekretarza Generalnego ONZ i do Rady Bezpieczeństwa

PAP RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM
RADIO-INF WYK-TEL EFONEM

o podjęcie niezwłocznych kroków, które doprowadziłyby do zaprzestania agresywnych poczynąń izraelskich sił zbrojnych na granicy z Syrią.

Trybunał Russella

30 marca w Rzymie rozpocznie się sesja międzynarodowego „Trybunału Bertranda Russella” poświęcona dyskusji nad represjami stosowanymi w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej. W pierwszym punkcie porządku obrad ma być omówione naruszenie praw ludzkich w takich krajach, jak Brazylia, Chile, Boliwia, Paragwaj i inne.

Interwencyjne zakupy dolarów

Po raz pierwszy w historycznym roku zachodniemiecki bank federalny zakupił w czwartek na giełdzie w Frankfurt nad Menem ok. 25 mln dolarów, by w ten sposób podtrzymać kurs waluty amerykańskiej.

Kissinger odwiedzi Bonn

W Waszyngtonie poinformowano, że sekretarz stanu USA, Henry Kissinger zatrzyma się 24 marca w Bonn w drodze do Moskwy. Spotka się on z ministrem spraw zagranicznych NRF, Walterem Scheelem.

Zamieszki w stanie Bihar

Według doniesień agencji zachodnich, w indyjskim stanie Bihar w dalszym ciągu trwają zamieszki antyrządowe, prowokowane przez skrajnie reakcyjne ugrupowania prawicowe oraz lewicowe organizacje polityczne. W środę na terenie tego stanu poniosło śmierć 5 osób, co podwyższyło ogólną liczbę śmiertelnych ofiar do 23.

Kradzież w muzeum

Pięciu uzbrojonych i zamaskowanych bandytów zrabowało w środę w muzeum we włoskim mieście Udine tysiąc sztuk antycznych monet o wartości około półtora miliona złotych.

250 mln. zł dodatkowej produkcji z wielkopolskich PGR-ów i gminnej spółdzielczości

Codziennie napływają meldunki, że coraz nowe zakłady i instytucje, deklarują dodatkowe towary dla zaopatrzenia rynku wewnętrznego i na eksport. W rytm zobowiązań włączają się również przedsiębiorstwa rolne i usługi rolnictwa.

Zalogi zakładów produkcyjnych podległych Wojewódzkiemu Związkowi Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, zadeklarowały do datkowe towary wartości 99 340 000 zł, z czego na rynek wewnętrzny przeznaczają się artykuły za 92 655 000 zł, na eksport wyroby wartości 6 685 000 zł. Dla lepszego zaopatrzenia ludności wyprodukują 2 255 000 litrów napojów gazowanych, łącznej wartości 38 mln. zł. Dalsze 55 mln. zł przy padnie na dodatkową produkcję pasz treściwych, których wieś otrzyma o ponad 17 000 ton więcej. Na eksport wyprodukują się dodatkowo m. in. 60 ton cukierków i 175 ton mrożonek owocowo-warzywnych.

Państwowe gospodarstwa rolne w Wielkopolsce podjęły zobowiązania produkcyjne zwiększenia towarowości w hodowli inwentarza i uprawie roślin na ogólną sumę 150 mln. zł. Sprzedadzą dodatkowo m. in. 2 mln. litrów mleka. Dostarczą więcej o 3 000 ton zbóż, wyprodukują 5 000 ton suszu z zielonki i 1000 ton suszu z okopowych.

Oświadczenie R. Nixona

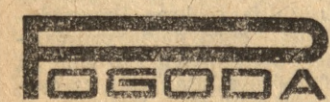
Współpraca ZSRR — USA korzystna dla świata

Prezydent USA, Richard Nixon odwiedził w środę w Houston ośrodek pilotowanych lotów kosmicznych i zapoznał się z przygotowaniami do wspólnego, radziecko — amerykańskiego, lotu kosmicznego „Sojuz — Apollo” zaplanowanego na 1975 r.

Podczas wizytacji laboratorium, gdzie astronauta i technicy radzieccy oraz amerykańscy przygotowują wspólny lot, prezydent oświadczył, że współpraca między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ma nie tylko na celu zagwarantowanie pokoju na świecie, lecz także rozwój nauki, m. in. w badaniu przestrzeni kosmicznej i w walce z rakim. R. Nixon podkreślił, że współpraca ta przyniesie korzyści całemu światu. (PAP)

„Volkswagen” ogranicza produkcję

Największy producent samochodów w NRF, koncern „Volkswagen” zapowiedział za trzymanie na 9 dni taśm produkcyjnych w swych piecach za kładach. Przerwa w produkcji trwać będzie od 22 kwietnia do 3 maja br. Ponadto 45 000 robotników tej firmy zostanie objętych skróconym czasem pracy. Powodem tak drastycznych posunięć jest gwałtowne zmniejszenie się możliwości zbytu samochodów na rynkach zagranicznych. W styczniu br. „Volkswagen” sprzedał w NRF ok. 55 000 samochodów mniej niż w tym samym okresie ub. roku. Wielkość eksportu, która w ubiegłym roku dochodziła prawie do 1,5 mln samochodów, obniżyła się w pierwszych dwóch miesiącach br. o 21 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. (PAP)



Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, na północnym wschodzie miejscami duże z możliwością niewielkich opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 10 do 15 stopni, na północy do 20 stopni, na południu do 25 stopni. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Wzrost oszczędności i kredytów dla społeczeństwa

Ostatnie 3 lata przyniosły wydatny wzrost zarobków ludności miejskiej i wiejskiej. Rok bieżący i następny charakteryzują się przyspieszeniem tempa poprawy warunków materialnych społeczeństwa: realizowany jest dodatkowy program podwyżek płac i świadczeń socjalnych.

Procesowi temu towarzyszy nie tylko duże zwiększanie wydatków ludności na zakup artykułów konsumpcyjnych, ale również wyraźny wzrost skłonności do oszczędzania. Jest to zjawisko występujące zawsze przy podnoszeniu zamożności społeczeństwa. Na ten temat wypowiada się dla PAP wiceminister finansów, prezes NBP — Witold Bień:

— Łączny stan oszczędności w końcu 1973 r. wyniósł 211 mld zł i nadal wykazuje tendencję wzrostu. Mamy więc przeciętnie na jednego obywatela w kraju ok. 6500 zł gotówki, odłożonej na przyszłe

wydatki, podczas gdy w 1970 r. kwota ta wynosiła jedynie ok. 3500 zł.

Trzeba dodać, że znaczna część oszczędności ułożona jest na dłuższy okres i na określony cel (np. na mieszkanie, na zakup samochodu Fiat 126 p). Poważny odsetek stanowią również wkłady terminowe, wyżej oprocentowane.

— Zgromadzone oszczędności nie leżą bezużytecznie. Znaczna ich część wraca do ludności w postaci kredytów...

— Naturalnie. Umożliwia on wcześniejsze pokrycie potrzeb obywateli, a także — w przypadku rolnictwa lub zakładów rzemieślniczych — szybszy wzrost produkcji niektórych artykułów rynkowych czy rozwój usług.

Poważna pozycja kredytów przypada na rolników. Wystarczy podać, że stan kredytów wykorzystywanych przez ludność wiejską na budowę obiektów inwentarskich, zakup maszyn rolniczych, nawozów itp. wyniósł w końcu 1973 r. ok. 63 mld zł.

Blisko 13 mld zł stanowiły w ubiegłym roku kredyty na indywidualne budownictwo mieszkaniowe i remonty budynków ludności pozarolniczej. Dodajmy do tego stan kredytów wykorzystywanych przez spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego — 64 mld zł.

Popularne wśród ludności są pożyczki na zakupy ratalne niektórych towarów. Choć sytuacja rynkowa nie umożliwia jeszcze pełnego upowszechnienia tego kredytu, to jego stan na koniec 1973 r. sięgnął blisko 16 mld zł. Ostatnio znacznie rozszerzono zakres świadczeń kredytowych na określone cele. Powszechna Kasa Oszczędności rozpoczęła już udzielanie specjalnych kredytów na remonty mieszkań i kończenie budowy domów jednorodzinnych, na adaptację

Strajk studentów w Libanie

W Libanie ogłoszono w czwartek powszechny strajk studentów, jako wyraz protestu przeciwko rozbiciu demonstracji studenckiej, która odbyła się w środę w Bejrucie. Według informacji prasy, w wyniku starcia z policją zginął jeden student, 30 odniosło poważne obrażenia. 80 osób aresztowano. W czwartek rano doszło ponownie do potyczek między policją a studentami, którzy domagają się przeprowadzenia reform w dziedzinie szkolnictwa wyższego. (PAP)

Posiedzenie komisji handlu zagranicznego RWPG

W dniach od 19 do 21 marca br. obradowało w Moskwie 39 posiedzenie stałej komisji RWPG d.s. handlu zagranicznego. W posiedzeniu uczestniczyły delegacje krajów członkowskich RWPG. Delegacji polskiej przewodniczył wiceminister handlu zagranicznego PRL Władysław Gwiazda.

Uczestnicy posiedzenia rozpatrzyli i zatwierdzili sprawozdanie o pracy komisji w 1973 roku i o dalszej jej działalności, zmierzającej do pogłębienia i usprawnienia współpracy oraz rozwoju — zgodnie z kompleksowym programem — socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Stwierdzono, że wzajemna wymiana towarowa krajów członkowskich rozwija się nadal w szybkim tempie. W roku

Z procesu Z. Bielaja

Obrońcy wnoszą o uniewinnienie (Od naszego wysłannika)

Rozpoczęte przed miesiącem postępowanie sądowe przeciw Iwanowi Slezce vel Zygmuntovi Bielajowi wkraczało w ostatnią fazę. Po wystąpieniu oskarżycieli, dzień wieczorajszy upłynął na przemówieniach obrońców, replice prokuratorskiej i ostatnim słowie oskarżonych.

Ponieważ główny oskarżony popełnił czyn (chodzi o uprowadzenie i zabójstwo dr Stefani Kamińskiej — dop. red.) w stanie wyższej konieczności, a swoim zachowaniem wyzerpał jedynie znamiona pomocnictwa, wnosząc o jego uniewinnienie. Takimi słowami za kończył swoje trzygodzinne wystąpienie obrońca Slezki — mec. Jacek Bednarkiewicz, który jako pierwszy zabrał głos.

Dla porządku prawnego lepiej, żeby stu winnych uniewinnić, niż by skazać jednego niewinnego — mówił mec. Bednarkiewicz. Spełnienie tej prawdy ujaśnione jest od stosowania jej wobec wszystkich. A owej reguły nie znalazłem w wystąpieniu przedstawiciela urzędu prokuratorskiego — skłonił obrońcę. Obrońca uznał, wyklonił na użytek oskarżenia zbrodni popełnionych przez Bielaję przed 30 laty za niezgodne z literą prawa, ponieważ czynny te chrońi przedawnienie. Niepotrzebne jest przeto eksponowanie stroju podmiotowej sprawy i szczegółowa charakterystyka Slezki wpływająca z dokonania tych czynów. Powracanie do nich wydaje się zbędne. Główna uwaga wywodził mec. Bednarkiewicz skupiać się wokół strony przedmiotowej — samego przestępstwa. Należy wszak odpowiedzieć na pytanie: co zrobił podsądny? I w sposób nie pozostawiający wątpliwości to

udowodnić. Takie bowiem cele przyświecają postępowaniu dowodowemu.

W opinii mec. Bednarkiewicza cały materiał dowodowy sprawy, przez swój niepełny wymiar i pośredni charakter, budzi wątpliwości.

Z kolei obrońca przystąpił do analizy poszczególnych dowodów, poddając wiele z nich krytyce. Sporó uwagi poświęcił w swym wystąpieniu także ekspertom, zwłaszcza z dziedziny fotografii kryminalnej (przypominamy, że były z Komendy Głównej MO stwierdził z całą pewnością, iż zdjęcie dokonane 16 czerwca 1970 roku w barze „Piast” w Płocku przedstawia Z. Bielaję).

Sugerował za niemożliwe przyjęcie, nawet jako poszlaki, tej opinii z uwagi na znaczne braki wynikające choćby z nienależytego formalnie jej przeprowadzenia. Zgłosił też obrońca swoje krytyczne zdanie na temat innych opinii (m. in. dr. Kornaszewskiego, jako posiadających wadę szczytówiści materiału dowodowego). Na marginesie warto tu odnotować, iż nieomal od początku wystąpienia, obrońca sugerował jakoby Bielaję nie działał sam, lecz podejmował wszelkie czynności pod presją kogoś z zewnątrz. Miał na myśli posać owego tajemniczego „Brodacza”.

Mec. Bednarkiewicz wyraził tak

Zalogi statków „Bierut” i „Dżakarta” powróciły do kraju

Po 219 dniach pełnienia służby na dwóch uwięzionych na Wielkim Jeziorze Gorzkim polskich statkach „Bolesław Bierut” i „Dżakarta”, powróciła do kraju 12-osobowa załoga z kpt. żeglugi wielkiej — Jerzym Kalwasińskim. Na statkach za stałabi ich nowa załoga.

W czasie ich pobytu na statkach wiele było dni trudnych i niebezpiecznych; w tym m. in. rejonie toczyły się — jak wiadomo — walki.

Na lotnisku Okęcie powitały marynarzy ich rodziny oraz przedstawiciele PLO. (PAP)

Spotkania literackie nad Prosną

Dokończenie ze str. 1

W imieniu pisarzy przybyłych do Kalisza, głos zabrał prezes Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich — Gerard Górnicki. — „Dziękuję za zaproszenie na Ziemię Kaliską i za gościnność, z którą spotykamy się od pierwszej chwili pobytu w waszym mieście” — powiedział pisarz. Podkreślił też ofiarny trud pracowników wydziału kultury, bibliotekarzy, księgarzy w przygotowaniu dekady, w szerzeniu kultury czytelnictwa i ożywianiu kontaktów czytelników z autorami.

Po południu 23 pisarzy uczestniczyło w 6 kiermaszach, zorganizowanych w kaliskich księgarniach „Domu Książki” i w Bibliotece Publicznej. Spotkali się tu z czytelnikami, dedykowali im swoje książki. Również wieczorem, w foyer teatru im. Wojciecha Bogusławskiego, w przerwie premierowego spektaklu „W małym dworku” Witkacego, który był głównym punktem biesiady literackiej, kontynuowane były spotkania i rozmowy. Atmosfera pierwszego dnia dekady wyraźnie świadczyła o tym, że Kalisz żyje literackim rytmem.

Dzisiaj goście zwiedzają Muzeum Ziemi Kaliskiej i dwa duże zakłady pracy w Kaliszu: „Runotex” i „Wistil” oraz odbędą spotkania z młodzieżą kaliskich szkół. Po południu udadzą się na wieczory autorskie do klubów zakładowych, wiejskich klubów kultury i bibliotek powiatu kaliskiego.

Ze swoje powątpiewania, iżby autorem anonimów zarówno „płoch” (przesłanych rodzinie uprowadzonej lekarki) oraz „koninkich”, mogła być jedna osoba. Obydwa bowiem rodzaje listów różnią się od siebie. Przedstawił ponadto antytezę na zarzuty prokuratorskie w kwestii majątkowych pobudek dokonania zbrodni na osobie dr Kamińskiej. Motywował to chęcią sprzedania przez Bielaję większej ilości ziemi. Wydał się, iż sporo faktów interpretował obrońca w sposób dla siebie wygodny, niejednokrotnie „naciągając” je.

Głos zabrali następnie znakomici reprezentanci polskiej palestry Maciej Dubois i Henryk Nowogrodzki broniący żony głównego oskarżonego, Marii Bielaj.

— Wyrok dla tej kobiety zapadł już przed trzydziestu laty, kiedy wyszła za mąż — twierdził jeden z adwokatów. Decyzję jej wyznała ślepa miłość. Nie zaznała jednak oskarżenia w tym związku bezpieczeństwa i spokoju. Desperacka wola pociągnęła ją do zachowania do końca całkowitej lojalności wobec najbliższego człowieka. Dlatego właśnie zdecydowała się nakłonić córki do złożenia fałszywych zeznań i do spalenia swetera męża, który miał na sobie w czerwcu 1970 roku w Płocku.

Obaj adwokaci zwrócili się do trybunału z prośbą o uniewinnienie oskarżonej, bądź zastosowanie wobec niej nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W drugiej części wczorajszego dnia procesu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla województwa warszawskiego, wystąpił z repliką prokurator Józef Gurdul.

W chwili kiedy oddajemy ten numer do druku ostatnie słowo wygłasza — Iwan Slezko. (ri-w)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ● Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łącz. wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ● Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i terminy drukowania odpowiada redakcja nie odpowiada ● Rekopisów nie zwracamy ● Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ● Indeks nr 35029 F.1

Czyny młodzieży wiejskiej na 30-lecie Polski Ludowej

Wśród wszystkich środowisk społecznych i zawodowych naszego kraju, realizujących czyn 30-lecia, nie brak także przedstawicieli młodego pokolenia wsi. Czyn społeczny i produkcyjny, działalność na rzecz własnego środowiska jest tradycyjnym i trwałym elementem pracy ideowo-wychowawczej organizacji wiejskiej młodzieży — ZSMW.

Obecnie — tak jak całe nasze społeczeństwo — dziewczęta i chłopcy ze wsi i małych miasteczek chcą jeszcze lepszą pracę w swych gospodarstwach rolnych i miejscach pracy, bardziej aktywną działalnością społeczną akcentować wolę realizowania programu dalszego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny, nakreślonego w roku 30-lecia PRL w tezach Komitetu Centralnego PZPR.

Lepsza praca w gospodarstwie rolnym — to większe ilości zboża, mięsa i mleka do starczonych państwu. Temu celowi służą indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne zarówno starszych i mło-

dych rolników. W woj. łódzkim — większość zobowiązań, których realizację już rozpoczęto, dotyczy zwiększenia produkcji zwierzęcej.

Równie ambitne zadania w dodatkowej produkcji stawiają sobie młodzi rolnicy ziemi białostockiej. Ich zobowiązania — to wzrost pogłowia bydła w bieżącym roku o ponad 30 000 sztuk.

Drugi nurt czynu 30-lecia wiejskiej młodzieży to społeczne działania na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej, wspieranie wysiłków państwa w budowie dróg lokalnych, placówek zdrowotnych, klubów kultury, obiektów sportowych i rekreacyjnych. Młodzież z gdańskich kół ZSMW objęła patronat nad wznoszonymi w powiecie Wejherowo i Nowy Dwór m. in. szpitalem, blokami mieszkalnymi, mieszalnią pasz, zapo-

wiadając znaczne przyspieszenie zakończenia tych budów. PAP

Brak komunikacji przyczyną zamieszek

Wydarzenie miało miejsce 19 bm. w Rzymie. Był to dzień świąteczny we Włoszech, w związku z czym obowiązywał całkowity zakaz używania samochodów prywatnych.

W godzinach wieczornych chuliganów w kilku odległych dzielnicach miasta napadli na kierowców i konduktorów autobusów miejskich, dotkliwie ich turbując. W odpowiedzi pracownicy komunikacji miejskiej proklamowali spontaniczny strajk, zjeżdżając do zajęć.

Tymczasem na przystankach autobusów i tramwajów zaczęły gromadzić się coraz większe tłumy ludzi, których zdenerwowanie rosło z godziny na godzinę. O 21-ej w wielu miejscach tłum zabarykadował ulice zatrzymując każdy przejeżdżający pojazd, i żądając podwyższenia.

Wówczas podano przez radio wiadomość o zniesieniu zakazu ruchu pojazdów prywatnych, która spowodowała pewne uspokojenie nastrojów. (PAP)

podarunki

„Podarunki“

Chilijska junta wojskowa planuje zorganizowanie wielkiej licytacji, która ma przynieść dochód, obliczany na wiele milionów escudów. Podmiotem licytacji mają być pójście biżuterii i dzieła sztuki, które — jak stwierdzają przedstawiciele junty — podarowane zostały przez obywateli chilijskich właśnie tejże junty.

Kto w ostatnich miesiącach śledził informacje o uwiecznieniu, mordach, torturach i grabieżach, ten łatwo może sobie wyobrazić, jak doszło do tych „podarunków”. Być może, znajdują się wśród nich słynne zbiory Pabla Neruda z okresu kultury prekolumbijskiej. Niejeden zaś z fundatorów owych „podarunków” zapewne nawet nie wie o tym, że tak postąpił, bo przebywa po prostu w jakimś obozie koncentracyjnym.

Na wszelki wypadek junta chilijska zapowiada, że dochód z tej licytacji przeznaczony jest na inwestycje „dla dobra kraju i ludności”. Jak to podkreślił dyrektor Banku Chilijskiego.

W tych jak i wielu innych rzeczach chilijscy fascysty zupełnie dobrze naśladowali swych niemieckich prekursorów — hitlerowców; ci też kiedyś rozpoznał od grabieży dzieł sztuki. (tk)

Piłka nożna

Porażka Ruchu w Rotterdamie

Pilkarze chorzowskiego Ruchu zakończyli pucharową karierę. W środę na stadionie w Rotterdamie chorzowianie przegrali po dogrywce w rewanżowym meczu ćwierćfinałowym Pucharu UEFA z Feyenoordem Rotterdam 1:3 (1:0, 1:1). Bramki dla chorzowian strzelił w 20 min. Marx, a dla Feyenoordu: Schoenmaker w 53 min. i 95 min oraz de Jong w 92 min.

Podnoszenie ciężarów

Cztery rekordy Polski

W środę 20 bm. zakończył się w Erewanie „Turniej przyjaźni” w podnoszeniu ciężarów. Polscy cięzarowcy poprawili cztery rekordy Polski. W wadze superciężkiej Eugeniusz Pałka ustanowił nowy rekord krajowy w dwuboju — 347,5 kg oraz w podrzucie — 202,5 kg. W wadze ciężkiej Tadeusz Rutkowski poprawił rekord w dwuboju uzyskując 347,5 kg (150+197,7) a Leon Kruszyński w rwaniu, wynikiem 157,5 kg. PAP

K. Górski o formie kadrowiczów

Ostatnie mecze piłkarskiej ekstraklasy wykazały chimeryczną formę kadrowiczów. Tylko nieliczni z nich należeli w obu spotkaniach wiosennej rundy do wyróżniających się zawodników. Wprawdzie to dopiero początek sezonu, a do mistrzostw świata prawie 3 miesiące, ale słabsza dyspozycja kandydatów do reprezentacji zaniepokoiła kibiców.

A co o tym sądzi trener Kazimierz Górski:

— „Nie najlepsza postawa kadrowiczów w pierwszych meczach ligowych nie budzi specjalnie moich obaw. Zespoły ligowe bardzo pracowicie spędziły przerwy zimową, ale główną uwagę podczas przygotowań zwracali na wyrobienie kondycji i wytrzymałości. Dlatego u większości piłkarzy, w tym również kadrowiczów, widać jeszcze braki w szybkości i precyzji. Sądzę, że te elementy piłkarskiego kunsztu ulegną wkrótce poprawie.

Mniej efektowna gra zawodników kadry, to również efekt... dobrej postawy innych piłkarzy. Kadrowicze w każdym meczu otrzymują „troskliwych opiekunów”, którzy jak dotąd bardzo dobrze wywiązują się ze swoich zadań. Jak już mówiłem — droga do kadry jest otwarta jeszcze dla wszystkich, dlatego wielu piłkarzy o większych aspiracjach ma ambicję grać lepiej od aktualnych reprezentantów. Taka rywalizacja wyjdzie tylko na dobre naszemu piłkarstwu”. PAP

Ze sportu w Środzie

Środa była gospodarzem między wojewódzkiego turnieju szkół rolniczych w koszykówce dziewcząt. Pierwsze miejsce uzyskały koszykarki PTR Środa — reprezentantki województwa poznańskiego, dalsze miejsca zajęły województwa: Zielona Góra, Koszalin, Bydgoszcz i Szczecin. Najlepszym strzelcem turnieju została Grażyna Kaziub z PTR Bonin (Koszalin) — 66 pkt., Hanna Pawlak PTR Środa (Poznań) — 64 pkt.

Kolejny sukces PZGS Leszno

Od zwycięstwa do zwycięstwa, kroczą tenisistki stołowe LZS przy leszczyńskim PZGS. W kolejnym meczu klasy okręgowej, odnieśli oni sukces w Ostreszowie, wygrywając po zaciętych pojedynkach z tamtejszym Piastem w stosunku 6:4. Punkty dla leszczyńian uzyskali: E. Gelert 3, L. Dominiczak — 2 i J. Konieczny — 1. (R)

Pucharowe rozgrywki koszykarek

Koszykarki włoskiej drużyny Sesto San Giovanni awansowały do finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. W rewanżowym, półfinałowym meczu wygrały z zespołem Kralovopolska Brno 56:50 (28:27). Pierwszy mecz zakończył się również zwycięstwem Włoszek.

Drużyna koszykarek kobiet — Clermont Ferrand (Francja) odniosła zwycięstwo również w rewanżowym, półfinałowym meczu o Puchar Europy nad Politechniką Bukareszt. Tym razem 90:82 (42:37), awansując do finału. (o-b)

Pierwszy mecz tych zespołów w Chorzowie zakończył się remisem 1:1 i w ogólnym bilansie lepszym okazali się Holendrzy (4:2).

Był to pasjonujący pojedynek, w którym losy zwycięstwa i awansu wazyły się ponad 90 minut.

Po 90 minutach gry wynik brzmiał 1:1. Ponieważ takim samym rezultatem zakończył się pierwszy pojedynek obu zespołów w Chorzowie, sędzia zarządził do grywke 2x15 minut.

W dogrywce chorzowianie nie starczyło sił na odparcie ofensywy atakujących z zaskakującą konsekwencją Holendrów. Już w drugiej minucie de Jong po błędzie Czai podwyższył wynik na 2:1 dla Feyenoordu a w 3 min. później po ładnej akcji ataku gospodarzy Schoenmaker zdobył trzecią bramkę dla swojej drużyny. W tym momencie wiadomo już było, że awans do półfinału został rozstrzygnięty. Spokojni o końcowy rezultat Holendrzy zwinili tempo, strzegąc pilnie wywalczonych przewagi. (ob)

PUCHAR EUROPY

CSKA Sofia — Bayern Monachium 2:1 (1:1)
Ujpest Doradza — Spartak Trnawa 1:1 (1:1)
Celtic Glasgow — FC Basel 4:2 (2:0, 3:2)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

FC Magdeburg — Borec Stara Zagora 1:1 (0:0)
Paok Saloniki — AC Milan 2:2 (1:0)
FC Zurich — Sporting Lizbona 1:1 (1:1)
Borussia Moenchengladbach — Glenthorpe Belfast 5:0 (2:0)

PUCHAR UEFA

Lokomotive Lipsk — Ipswich Town 1:0 (0:0)
Vitoria Setubal — VfB Stuttgart 2:0 (2:0)
Tottenham Hotspur — FC Koeln 3:0 (2:0)

(Zespoły zaznaczone tłustym drukiem awansowały do dalszych rozgrywek).

Koszykarze Resovii w Poznaniu

Już tylko dwie serie spotkań, pozostały do zakończenia rozgrywek mistrzowskich I ligi koszykarzy. W najbliższą sobotę i niedzielę, poznańscy Lech podejmować będą u siebie zespół Resovii. Goście są obok krakowskiej Wisły, najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza Polski na rok 1974, mają aktualnie tylko 1 punkt mniej od wiślaków. Jeżeli chcą myśleć o wywalczeniu tego zaszczytowego trofeum, muszą wygrać wszystkie mecze, jakie pozostały im do rozegrania w tym sezonie, a więc z Lechem w Poznaniu i z Wybrzeżem u siebie. Ponieważ jednak poznańscy nie będą zapewne chcieli łatwo sprzedać swojej „skóry”, to Lech z Resovią zapowiada się nie tylko niezwykle atrakcyjnie.

Również pozostałe spotkania zapowiadają się interesująco, gdyż walka o tytuł jak i o spadek jest w dalszym ciągu nierozstrzygnięta i każdy punkt liczy się na wagę złota. W sobotę i niedzielę grają: Wisła — Legia, Wybrzeże — Spójnia, Polonia — Lublinianka, i Pogon — Śląsk.

W drugiej lidze wszystkie wielkopolskie zespoły koszykarzy, grają na wyjazdach: Warta spotyka się z LKS, AZS Poznań z Zastalem Zielona Góra i Stal Ostrów z AZS-em Gdańsk. Nasze zespoły zajmują obecnie miejsca w górnych rejonach tabeli i nie grozi im już spadek ani też awans do ekstraklasy. (s)

Zwycięstwo zapaśników Baryczy

W Przygodzicach (pow. Ostrowo) rozegrano spotkanie o mistrzostwo I ligi młodzieżowej w zapasach w stylu wolnym, pomiędzy miejscowymi LKS Barycz — Przygodzice a silnym zespołem Budowlani Łódź. Zapaśnicy LKS-u Barycz, którzy awansowali do ekstraklasy w minionym roku, byli do tego spotkania dobrze przygotowani. Beniaminek wygrał ten mecz w stosunku 6:25:6. Wszystkie walki w tym spotkaniu stały na dobrym poziomie.

Szczególnie radosną niespodzianką dla sympatyków zapaśnictwa, sprawił zawodnik gospodarzy — Fraszczak, który zwyciężył przed czasem wielokrotnego reprezentanta Polski — Wasiaka z Łodzi. Dalsze punkty zdobyli: Plenener, Brzymek, Paszek i Nowacki, którzy wygrali swe walki przed czasem. (tl)

Cmentarze, tradycja i kremacja zwłok

Cmentarze. Wiele o nich możemy powiedzieć. A przede wszystkim to, że są ciasne. Zaczniemy od stolicy. Prawie wszystkie cmentarze Warszawy są zapełnione, np. cmentarz Czerniakowski w ogóle już nie ma miejsca na nowe mogiły. Powstaje nowy Cmentarz Komunalny w Wólce Węglowej na obszarze około 150 hektarów. 50 ha już prawie całkowicie przygotowane do przyjmowania zwłok; odbyło się już tam ponad 1000 pogrzebów.

Można powiedzieć, że nowy cmentarz z konieczności buduje się w pośpiechu, chociaż terminy zaplanowanych etapów budowy nie są dotrzymywane. Urząd Stołeczny będzie musiał wpływać mobilizującą na generalnego wykonawcę, którym jest dyrekcja Rozbudowy Miasta, Warszawa Północ, będąca jednocześnie inwestorem zastępczym. Ale to są problemy tylko na dziś.

Najwłaściwszym rozwiązaniem będzie wybudowanie cmentarzy na czterech krańcach miasta, w układzie krzyżowym, jak to uczyniono w Paryżu i w innych wielkich miastach na świecie. W ogóle nasze cmentarze powstały przed dziesięć laty, a nawet setkami lat. Z wielu też względów ich lokalizacja, objętość ograniczała spełnianie ich właściwej roli. Dlatego też Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska opracowuje kompleksowy plan lokacji cmentarnictwa do roku 1990 i wkrótce prześle go do wszystkich województw. Urzędy Wojewódzkie, w oparciu o te wytyczne, opracują odpowiednie plany na swoim terenie.

Nie tylko w Polsce, ale w wielu innych państwach na świecie występują problemy przestrzenne, zwłaszcza w wielkich aglomeracjach, których potrzeba coraz więcej i dla rozwijającego się przemysłu budownictwa mieszkaniowego, i

ośrodków rekreacyjnych. Wymaga tego i wzrastająca liczba ludności, jak i wydłużający się wiek przeciętny żywotności człowieka.

Tymczasem coraz więcej kłopotów sprawia wygospodarowanie terenów pod nowe, coraz rozleglejsze cmentarze. Problem taki narasta nie tylko w Warszawie, ale we wszystkich większych miastach, a szczególnie trudny jest do rozwiązania na Śląsku.

Wyjście z sytuacji oczywiście istnieje: wszędzie na świecie w wielkich aglomeracjach problem ten rozwiązano dzięki kremacji zwłok. Wiadomo, że ciała zmarłych palono jeszcze w epoce brązu, tak po stepował prawie cały starożytny świat, również tak czynili Słowianie, co opisuje w „Starożytnej Baśni” Ignacy Kraszewski. Walka z tzw. poganiństwem objęła również likwidację obrzędu spalania.

Idea kremacji, już oczywiście w nowoczesnej formie obrzędu, wskrzeszona została przez Wielką Rewolucję Francuską. Ten nowy sposób chowania zaczęto wprowadzać prawie we wszystkich krajach europejskich. Jeszcze przed pół wiekiem Włochy pierwsze w dały ustawę o równoważności kremacji z pogrzebem do ziemi. Nasz południowy sąsiad, Czechosłowacja, posiada krematoria nie tylko w większych miastach, ale i takich średniej wielkości, jak Liberec, Karlowe Wary, Bańska Bystrzyca.

Konkurs na pamiątkę Ziemi Wielkopolskiej

Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu oraz „Cepelia”, przy współudziale wydziałów kultury i sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta Poznania oraz Pałacu Kultury w Poznaniu, ogłaszają konkurs otwarty na pamiątkę Ziemi Wielkopolskiej.

Do konkursu mogą być zgłaszane: drobne i większe przedmioty stanowiące wyposażenie wnętrz, przedmioty będące wyrazem sztuki ludowej lub jej adaptacji, drobne przedmioty stanowiące elementy stroju lub służące do użytku osobistego oraz unikatowe dzieła wykonane bezpośrednio przez artystów plastyków lub rękodzielników.

Prace muszą być oryginalne, nigdzie nie wytwarzane, wykonane w formie wyrobu gotowego lub jako model w skali 1:1 (nie dotyczy to projektów pamiątek z dziedziny poligraficzno-papierniczej). Do wszystkich prac pamiątkarskich należy dołączyć metrykę wskazującą na źródło inspiracji. Każdy uczestnik składający pracę na konkurs zgłasza tym samym gotowość jej sprzedaży.

Prace będą przyjmowane do 25 kwietnia br. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w połowie maja. Ogólna suma nagród i wyróżnień wynosi 65 000 zł. Pokonkursowa wystawa zorganizowana będzie w Pałacu Kultury.

Prace na konkurs należy składać w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 10-13, albo przysłać pocztą pod adresem: Związek Polskich Artystów Plastyków, Stary Rynek „Arsenal”, 61-772 Poznań, z dopiskiem „Konkurs na pamiątkę Ziemi Wielkopolskiej”. Do każdej pracy należy dołączyć osobno opatrzoną tym samym godłem zamkniętą kopertę, zawierającą imię i nazwisko oraz dokładny adres autora.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat konkursu (tel. 556-05) oraz Sekretariat Zrzeszenia Wytwórców Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6, tel. 500-37. (kos)

Miej serce i szanuj serce

Dokończenie ze str. 3

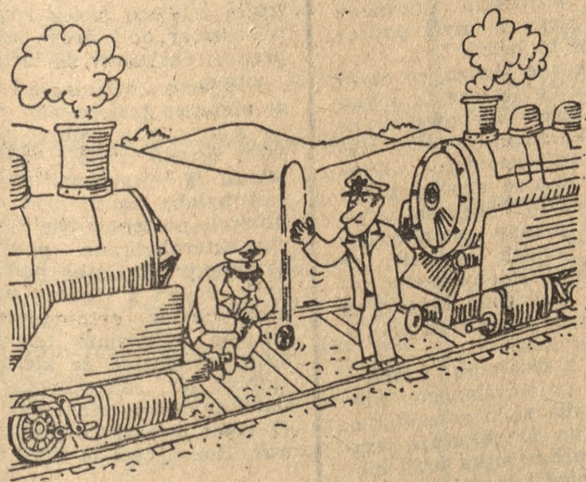
na powiedzieć, że zespół jest taki i tak pracuje, jakim jest i jak pracuje jego kierownik. Dobry kierownik ma dużo czasu, jest mniej napięty, bardziej życzliwy ludziom. Ma czas, by rozmawiać z ludźmi nie tylko o wykonywanych zadaniach, ale i poznawać ich osobowość, pomagać w rozwiązywaniu ich problemów w sposób — powiedziałbym — bezkonfliktowy, a jednocześnie służący podnoszeniu jakości pracy. Toteż od kandydatów na kierownicze stanowiska należy wymagać nie tylko formalnych kwalifikacji zawodowych, ale i faktycznych umiejętności kierowania zespołami ludzkimi. To, że ktoś lubi rządzić i usilnie o to zabiega — to żaden jeszcze powód do awansu, natomiast często wyznacznikiem do powstania warunków hamujących dobrą zespołową pracę.

Oczywiście, jest to zaledwie jedna z wielu przyczyn powstawania napięć w stosunkach międzyludzkich, ale stosunkowo łatwa do uchwycenia i wyeliminowania. Wymieniając kierownika zmieniamy bowiem najczęściej charakter całego zespołu, w którym w wypadku trafnej obsady znika napięcie, rodzi się natomiast poczucie świadomej dyscypliny, więzi z grupą, z zakładem, pociągającej za sobą rytm solidnej, wydajnej pracy. Stwierdzono już dawno, że nie tak nie szkodzi zdrowiu, jak samotność wśród ludzi i praca, którą wykonuje się byle jak, nie osiagając w zamian wewnętrznej satysfakcji.

Jest to problem o wielkim znaczeniu społecznym, którego waga i znaczenie nie sprowadzają się tylko do faktu, że co piąty Polak umiera na serce, że z powodu chorób serca przez okrągły rok wyeliminowana jest liczba ludzi równa załodze wielkiego kombinatu, zatrudniającego ponad 40 tys. pracowników.

TADEUSZ PŁOCIŃSKI

HUMOR I SATYRA



„Pierwszeństwo dla pojazdów z prowej, bałwanów...”

Profilaktyka równie ważna jak represje

Rozmowa z Komendantem Głównym MO — gen. bryg. M. Janickim

Poprawa stanu porządku publicznego i dyscypliny społecznej, stanowiącej jeden z ważnych warunków rozwoju kraju znajduje się w centrum uwagi całego społeczeństwa. Coraz bardziej rozumie ono potrzebę rzetelnej, dobrze zorganizowanej pracy, występującej przeciw tym wszystkim, którzy naruszają normy współżycia w socjalistycznym, wysoko rozwiniętym państwie.

— **Mimo iż zapewnienie ładu i dyscypliny społecznej jest sprawą nas wszystkich, szczególnie obywateli — stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP — Komendant Główny MO gen. bryg. Marian Janicki — spoczywają na Milicji Obywatelskiej.**

— Jednym — choć oczywiście nie jedynym — sprawdzianem efektywności pracy Milicji jest statystyka popełnianych i wykrytych przestępstw. Pod tym względem można stwierdzić wyraźną i podważalną poprawę. W ubiegłym roku — w porównaniu z rokiem 1971 — ogólna liczba przestępstw zmalała o 1/4. Liczba rozbójów i kradzieży rozbójniczych zmniejszyła się w tym czasie o ponad 11 proc., włamań do obiektów uspołecznionych o przeszło 21 proc., do mieszkań prywatnych o 7 proc. Wzrosła wykrywalność sprawców przestępstw, która w ub. r. osiągnęła prawie 90 proc. Należy to uznać za wskaźnik bardzo wysoki. Sprawy zabójstw wykrywano w zasadzie w 100 procentach.

— **Wzrost wykrywalności przestępstw, co jest zjawiskiem pozytywnym, nie oznacza jednak zmniejszenia się udziału przestępstw w społeczeństwie. Notujemy także 10-procentowy spadek przestępczości gospodarczej. Nieco bezpieczniej jest na naszych drogach. W roku 1973 — choć nie obowiązywały jeszcze wówczas ograniczenia szybkości — po raz pierwszy od wielu lat udało się zahamować dynamikę wzrostu wypadków i ich skutków. Dla ilustracji: w ubiegłym roku przy 7 proc. wzroście liczby samochodów, liczba wypadków wzrosła tylko o 1,7 proc., a liczba zabitych zmalała o 1,1 proc.**

— **Czy te pozytywne oznaczają, że stan bezpieczeństwa w kraju można uznać za zadowalający?**

— Byłbym daleki od tego stwierdzenia. Poprawa, którą osiągnęliśmy, nie oznacza jeszcze, że stan ładu i porządku jest dobry, a społeczeństwo może być z niego zadowolone. Bezwzględna liczba przestępstw jest jeszcze ciągle nie mała. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że w wielkoprzemysłowym społeczeństwie jakim dziś jesteśmy — trudno utrzymać się całkowicie od pojedynczych drastycznych przypadków łamania prawa, od przejawów patologii społecznej. Mówiliśmy na przykład o zmniejszeniu udziału nieletnich w popełnianiu przestępstw. I to jest fakt. W ub. r. było ich ok. 5 tys. mniej niż w r. 1972. Z drugiej jednak strony obserwujemy wzrost grupowego udziału młodych w niektórych kategoriach przestępstw.

Musimy na te fakty reagować i reagujemy. Prowadzimy zdecydowaną walkę z chuligaństwem, demoralizacją, pałaznictwem społecznym. Prowadzimy od kilku lat określoną, zmasowaną działalność na terenach najbardziej zagrożonych: dworcach, węzłach kolejowych, liniach dojazdowych, w niektórych lokalach, na drogach itp. W ubiegłym roku tylko w wyniku takich zmasowanych działań — ujęto 13 tys. sprawców przestępstw na „gorącym uczynku”, zatrzymano 100 tys. osób za wykroczenia popełnione w stanie nietrzeźwym, skierowano 157 tys. wniosków do kolegiów d.s. wyroczni, z tego 10 tys. spraw rozpatrzonych zostało w tzw. trybie przyspieszonym. Oto tylko niektóre dane pokazujące rozmiar i skuteczność tych akcji. Niezależnie od naszych działań widzimy jednak potrzebę zdecydowanego stanowiska całego społeczeństwa wobec osób naruszających normy prawne.

— **Jak oceniacie tę pomoc?**
— Bez społecznego zaufania i pomocy nie byłoby w stanie osiągnąć tej poprawy jaką uzyskaliśmy w ub. trzech latach. Pomoc społeczną oceniamy wysoko. Zdarzają się jednak przypadki, że milicjant jest w swoim działaniu osamotniony. Jest ich coraz mniej, ale nie sposób o nich nie wspomnieć. O społecznym zaufaniu do Milicji świadczy

może zmniejszająca się liczba skarg na niewłaściwe zachowanie czy beczynność funkcjonariuszy. Z satysfakcją natomiast należy wspomnieć o wzrastającej liczbie podziękowań, które napływają do naszych jednostek.

— **Poza wszystkimi doraźnymi działaniami prowadzicie także niemniej ważną działalność profilaktyczną?**

— Jesteśmy zdania, że szybka i skuteczna represja za naruszenia prawa to także element zapobiegania. Tym niemniej trzy czwarte naszych poczynań ma charakter zapobiegawczy, wychowawczy. W sprawach porządkowych stosujemy często ostrzeżenia. Ta nasza działalność mieści się w naczelnym zasadzie ogólnej polityki karnej — tzw. rozwarstwiania przestępczości — stosowanej również przez prokuraturę i sądownictwo. Staramy się surowo karać tych, którzy dopuszczają się groźnych naruszeń prawa, łagodnie traktując ludzi, którzy np. weszli z nim w kolizję w sposób przypadkowy. Można to ująć inaczej: przede wszystkim staramy się wychowywać, a jeśli okaże się to nieskuteczne — karać.

— **Podjęcie działalności wychowawczej i zapobiegawczej wykorzystujemy do tego liczne spotkania w zakładach pracy, w środowiskach społecznych i zawodowych, mówimy o konkretnych zjawiskach i metodach ich zwalczania. Prowadzimy współpracę z wydziałami zatrudnienia, organami administracji, organizacjami społecznymi, kładąc szczególny nacisk na przeciwdziałanie społecznemu pasożytnictwu. Mamy tu konkretne rezultaty. Połowa osób uchylających się od pracy, z którymi prowadzimy rozmowy, podejmuje zatrudnienie. Spośród tej grupy przeszło 60 proc. nie porzuca pracy przed upływem 3 miesięcy. Bierze — jako Milicja — udział w lekcjach szkolnych, ucząc dzieci i młodzież bezpiecznego zachowania się na drogach. Często są to akcje mało efektywne, choć ich skutek społeczny — niewymierny.**

Rozmawiał:

JERZY WIERZCHOLSKI



Uschłe drzewo

To drzewo — olbrzym w Rogalinie w pow. śremskim nawet teraz imponuje swoją okalnością.

Fot. — H. Kamza

Miej serce i szanuj serce

W jednej z niedawnych audycji telewizyjnych pt. „Konsylium” grono specjalistów wyjaśniło nam, co to jest choroba wieńcowa, jakie są jej przyczyny i na co należy zwrócić uwagę, by nie doszło do przedwczesnej tragedii — zawału. Zalecano więc ruch, świeże powietrze, niepalenie papierosów, odpowiednią dietę, a nade wszystko unikanie tzw. sytuacji stresowych — tak w życiu prywatnym, jak i zawodowym — jako jednej z głównych przyczyn choroby nadciśnieniowej, prowadzącej poprzez chorobę wieńcową do zawału. Wyjaśniono również, że stres — to coś w rodzaju mobilizacji organizmu do obrony, nagromadzenia potrzebnej do tego energii, która nie wydatkowana powoduje zaburzenia w organizmie, czego przejawem jest m.in. nadciśnienie.

Inaczej mówiąc — oczywiście w dużym uproszczeniu — człowiek pierwotny też miał stresy, ale mobilizując swój organizm do obrony uciekał np. przed dużym zwierzęciem, rozchodował nagromadzoną energię, przywracając organizmowi równowagę. Przekleństwem współczesnego człowieka jest to, że nie ma gdzie uciec, a nie zawsze też wie, z kim należałoby walczyć. Wrogość jednego człowieka wobec drugiego, niewłaściwe stosunki i złe warunki pracy coraz chętniej nazywamy zagrożeniem cywilizacyjnym, wobec którego jak wobec cienia jednostka staje bezradna. W życiu prywatnym też tylko rzadko jest sposobność ucieczki przed rodzinnymi stresem.

Wróćmy jednak do życia zawodowego. W pokoju zastawionym dziesięcioma biurkami, czy hali fabrycznej, w której nieledwo znajdzie się wąska dróżka na dowóz surowca do stanowiska pracy, ludzie przez co najmniej osiem godzin dziennie skazani są na siebie, swoje humory, upodobania itp. Biurko ustawione pod oknem czy przy drzwiach, tyłem czy przodem do wejścia urasta w tych warunkach do symbolu w hierarchii służbowej czy na liście do najbliższych awansów. Jeden lubi pracować przy otwartym oknie, drugiemu szkodzi świeże powietrze. Jeden skupiony coś bilansuje — inny prowadzi swiergotliwą rozmowę z jakąś tam panną Zosią, również komuś przeszkadzającą. Wszyscy się spieszą, wszyscy są zapracowani, a w rzeczywistości mało kto pracuje w tych warunkach naprawdę efektywnie.

Zagęszczenie i stresy nie są wszelako rzeczą do śmiechu, lecz mają swoje konsekwencje ekonomiczne i... zdrowotne. Jak

wykazuje bowiem statystyka GUS, co piąty człowiek umiera w Polsce na jedną z chorób serca, a liczba dni niezdolności do pracy z powodu chorób układu krążenia na 100 zatrudnionych wzrosła z 83,4 w 1960 roku do 115,6 w 1970 roku — czyli o blisko 39 proc.

Leczenie tych schorzeń jest kłopotliwe, kosztowne i w przy padku nieusunięcia przyczyny — m.in. wspomnianych stanów stresowych — sprowadza się w zasadzie do leczenia objawowego. Marzenia o przeszczepach serca czy zastosowaniu sztucznych, jak wykazało doświadczenie, są wciąż odległe.

— **Ala nie dajmy się zwariować. Współczesna medycyna wychodząca poza tradycyjny obszar swojego działania, zna bardziej racjonalne rozwiązania. Lekarze od dawna już wskazują, że najbardziej opłacalną — i to nie tylko ze względu ekonomiczną — oraz dostępną każdemu bronią medycyną jest profilaktyka, a więc usuwanie bądź unikanie przyczyn powodujących takie czy inne schorzenie. A skoro wiemy, że jedną z przyczyn schorzeń serca są tzw. stany stresowe, wynikające m.in. ze złych stosunków międzyludzkich w zakładzie pracy — to należałoby coś z tym zrobić.**

Bo rzeczywistość w tej mierze pozostawia doprawdy wiele do życzenia. Pół biedy jeszcze, gdy trafi się na dobrego przełożonego, który wymaga od siebie i takie same wymagania stawia innym, który potrafi nie tylko sobie, ale i innym zorganizować właściwie pracę i wytworzyć atmosferę wzajemnej życzliwości, współpracy i współodpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań.

Niestety, model kierownika najbardziej u nas rozpowszechniony — to człowiek zagoniony, rozbiegany, wieczne coś improwizujący, źle pracujący, często nawet niezadowolony z siebie, napięty i chociaż ciągle rozmawiający z ludźmi, de facto nie posiadający dla nich ani chwili czasu. Miejsce ładu, spokoju i poczucia bezpieczeństwa w kierownym przez niego zespole zajmuje szarpanina, miejsce właściwie zorganizowanej, wydajnej pracy zastępuje działania pozorne, obliczone na efekt. Ludzie tacy potrafią miejsce pracy zamienić w koszmar, od którego jak najprędzej chcieliby się uciec.

Nie jestem optymistą i wiem, że niełatwo jest zmienić opisany stan rzeczy. Dobrze pracujące, zgrane zespoły rodzą się latami. W tej sytuacji najprościej byłoby zacząć od ludzi, których postępowanie i cechy charakterologiczne powielane bywają przez liczbę podwładnych. Jeden z lekarzy występujących w cytowanym na wstępie programie telewizyjnym powiedział, że kierownik najbardziej zapracowany posiada najwięcej czasu, bo umie go sobie właściwie zorganizować. Rozwijając tę myśl moż-

— **Wszystko — z działań pochopnego niedoświadczenia, niezgodnego ze zdrowym rozsądkiem. Wszystko dlatego, że pokutuje jeszcze tu i ówdzie beztroška oraz niedostatek odpowiedzialności.**

EUGENIUSZ COFTA

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ PŁOCIŃSKI

przed dwoma laty do kosztownej modernizacji „Pedanta”?

2.

Przytoczyłem przyczyny zmarnowania znacznego wysiłku ludzkiego, materiału i pieniędzy wskutek czegoś niedopatrzenia lub braku zastanowienia. Sięgnijmy w inny rejon Poznania.

Od kilku lat czynne jest w spalonym podczas działań roku 1945, wspaniałym, renesansowym Pałacu Górków przy ul. Wodnej — Muzeum Archeologiczne. Pałac rekon-

— **Idę dalej śladami marnotrawstwa. Dziedzina tzw. remontów kapitalnych to także jedno ze źródeł takowego.**

Jest przy ul. Promienistej 39 w Poznaniu domek zajmowany przez kilka rodzin. We wrześniu 1968 roku postanowiono, że ze względu na występujący tam grzyb i liczne uszkodzenia spowodowane „zebem czasu”, dom podda się tzw. remontowi kapitalnemu, zabezpieczającemu.

Opracowano kosztorys, wynikający z zestawienia potrzeb, opiewał on na 210 000 zł. Remont wykonano i... wnet okazało się, że niedbale. A na zlecenie Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań — Grunwald przeprowadzały go ekipy Spółdzielni Budowlanej Usług, Zaostrzenia i Zbyt.

Najgorsze, że nie zlikwidowano zasadniczej przyczyny remontu — grzyba. Poinformowali nas o tym czytelnicy, rzecz trafiła na łamy „Głosu” i stan opisany musiał odpowiadać rzeczywistości, skoro 18 grudnia 1972 roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ówczesnym Prezydium DRN Grunwald podjął decyzję o... ponownym remoncie. Tym razem kapitalnym — częściowym. A częściowym chyba dlatego, że z kosztorysem

Nie zawsze na linii

Beztroska kosztuje

struowano długo, co zdawało się potwierdzać staranność i pieczołowitość wykonawców w odtwarzaniu zabytku. Ale zaledwie po 12 latach od chwili pokrycia trzeba już wymienić dachówkę na dachu Pałacu, która lasuje się (dosłownie!) i przepuszcza deszcz do sal muzeum, w którym nagromadzono skarby naszej przeszłości, także inkunabuły, wartościowe dokumenty itp. dowody starej kultury. Kiępsko też — przed 6 laty — wykonano zewnętrzne tynki. I te trzeba kłaść od nowa. A najbardziej spartaczona okazała się instalacja centralnego ogrzewania. W ostre, mroźne zimy w wielu pomieszczeniach Pałacu temperatura wynosiła zaledwie 8—12°C. Nie można w tak niedogrzanych salach ani pracować, ani przechowywać eksponatów.

Wszystkie obecne prace „napraw-

Każde przedsięwzięcie daje należyte rezultaty, jeśli przed jego realizacją rzecz cała została dogłębnie przemyślana, a po wykonaniu dokonano rzetelnej oceny tego, co zrobiono. Pochopne działania, brak kontroli przynoszą nie tylko zwłokę w wykonaniu zamierzenia, lecz bardzo często także straty. I materiałowe, i pieniężne, i — moralne. Życie przynosi czasami przykłady lekceważenia podstawowych zasad działania pochopnego i niezgodnego ze zdrowym rozsądkiem.

1.

Przy ul. Głogowskiej, na narożniku, ul. Śniadeckich w Poznaniu, od wielu lat istnieje sklep z obuwiem, który ostatnio nosił nazwę „Pedant”. Aby zaś należycie mógł spełniać swą rolę wobec klientów, w początkach 1972 roku ówczesna dyrekcja branżowa Miejskiego Handlu Detalicznego zmodernizowała ów sklep. Włożono w tę modernizację sporo grosza.

W momencie gdy przebudowywano „Pedanta” nikomu nie przyszło do głowy, że będzie to remont (nazwę to tak skromnie) wręcz chybiony. Bo oto przed kilkunastoma tygodniami dyrekcja WPHO otrzymała polecenie... przebudowania omawianego sklepu. Ma on zostać cokołnietu o kilka metrów od ul. Głogowskiej, bowiem na parterze mieszczącej go kamienicy — w celu poszerzenia przejścia dla pieszych — powstana podcienia.

Sprawa nie nowa, o podcieniach w tym miejscu (i na drugim narożniku) mówiło się i pisało wielokrotnie, a sama inwestycja bywała z różnych przyczyn przesuwana. Teraz rzecz stała się pilna. I dobrze, że wreszcie ciąg podcieni przy ul. Głogowskiej się wyduża. Tylko — czy wobec tego należało dopuszczać

ODŚWIEŻAMY NASZE MIESZKANIA! JUŻ DZIŚ SKORZYSTAJ Z USŁUG WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU MALARSKIEGO

◆ ul. Winogrody 43/47
◆ ul. Głogowska 177
◆ ul. Głogowska 155
◆ ul. Racjonalizatorów 10
◆ ul. Dzierżyńskiego 175

◆ ul. Długa 5
◆ ul. Wawrzyniaka 27
◆ Osiedle Piastowskie 76
◆ ul. Dąbrowskiego 105
◆ ul. Grunwaldzka 119

◆ ul. Garbary 48
◆ ul. Nad Wierzbakiem 30
◆ ul. Dzierżyńskiego 119
◆ ul. Ostrówek 15

WYPOŻYCZALNIE CZYNNE SĄ W GODZ. OD 12—17 I DYSPONUJĄ NIEZBĘDNYM SPRZĘTEM DO MAŁOWANIA MIESZKAŃ!

2022-K1

Praca Nauka

pilnie poszukuję opiekun
ki do dziecka. Marceliń-
ska 75 m. 3. 23423g

Zatrudnię opiekunkę do
dwóch dziewczynek (4 i
6 lat). Osiedle Przyjaźni
181 m. 132. Zgłoszenia po
godz. 16. 23905g

Elektryczni instalatorzy, po-
mocyńscy — przyjmuję.
Hetmańska 54 m. 110
(godz. 16—18). 24352g

Opiekunka do 1,5-roc-
znych bliźniąt, na 7 godzin
dziennie, potrzebna. Osie-
dle Bohaterów II Wojny
Światowej 62 m. 4, po
godz. 16 (Rataje). 24660g

Umiejących malować plan-
szy reklamowe — zatrud-
nię. Ul. Głuchowska 10 —
godz. 15—17. 24353g

Murarzy, tynkarzy przy-
jmuję na stałe. Poznań-Wi-
nogrady, Pasieka 19. 23370g

Uczennica w zawodzie ka-
letniczki od lat 16, rów-
nież z prowinii oraz sa-
modzielną czeladniczką
lub czeladnik kaletniczy
— mogą się zgłosić. An-
drzej Jurkiewicz, 60-848
Poznań, ul. Poznańska 24
m. 3. 23386g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów i pomocy technicznej
inżynierów, kreślarzy ma-
szynowych, budowlanych,
konstrukcyjnych, instal-
acyjnych, przyjmuję, sze-
ściogodzinnych informacji pi-
semnych udziela „Wie-
dza”, 31-139 Kraków, ul.
Spasowskiego 8 (boczna
Łobzowski). 246-K2

Kupno Sprzedaż

Kupię betoniarke, może
być do remontu. Oferty
z ceną — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 24242g.

Kupię rowerek dziecięcy.
Tel. 712-93. 23389g

Sprzedam szafę dwu-
drzwiową, duży, lustrem
kredens ciemny. Słowac-
kiego 60, II ptr. 23283g

Sprzedam Osę 176, stan
idealny, oraz WSK 125.
Oglądać w niedzielę: Po-
znań, Bólcza 10 m. 4. 23284g

Sprzedam namiot Wars 3,
magnetofon ZK 120 T, ra-
dio Ewa. Tel. 756-07, po
godz. 17. 23308g

Sprzedam po zlikwidowa-
nym gospodarstwie tra-
wiarkę Fahr i snopowia-
żkę Dering na chodzie.
Henryk Wasilewski, Kisz-
kowo, pow. Gniezno. 23299g

Sprzedam okna 220 × 60
cm, sklejka 35×130×2 cm,
kijarka, frezarka, kompre-
sor, tokarnię. Promienista
17. 23297g

Taksometr sprzedam, Po-
pińskich 12 m. 22, Jan-
kowski. 23361g

Sprzedam śrutownik wal-
cowy 34 cm długości, stan
dobry. Roman Jankow-
ski, Radzewo 45, powiat
Srem. 23320g

Sprzedam szafę 3-częścio-
wą oraz biblioteczkę. Po-
znań, Os. Jagiellońskie 8
m. 14. 23317g

Sprzedam betoniarke 80 l,
szpota 25 m³, kantówkę
20 × 15 cm. Poznań, Cho-
dzieszka 17. 23353g

Zegar stojący debowy,
chusty Milanówek, kreto-
ny, poduszki, różna dam-
ską odzież, galanterie, ze-
garek damski, sprzedam.
Łodowa 18 m. 12. 23367g

Samochody

Sprzedam Volkswagena

1200, stan idealny. Gniez-
no, tel. 15-68. 22296g

Sprzedam ciągnik „Major
3011”, po kapitalnym, stan
idealny. Klemens Nowak,
Kołaczkowo, pow. Wrze-
śnia. 24201g

RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”
Oddział Rejonowy Poznań - Wschód

POSZUKUJE LOKALI

na pomieszczenia magazynowe,
o powierzchni 250—400 m² na terenie
miasta Poznania i pow. poznańskiego.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem:
RSW „Prasa - Książka - Ruch” Oddział
Rejonowy Poznań - Wschód, ul. Żydowska
nr 2/3, telefon: 568-72.

2177-K1

Sprzedam Syrenę 104. Tel.
78-07-51, od szesnastej. 23393g

Fiat 127 p nowego sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 23359g.

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę 1.254 m², opłotowa-
ną, zadrzewioną, w Sze-
panowie, ul. Chotomiń-
ska. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23282g.

Piętro willi, garaż ogród
(możliwość kupna — raty)
zamienię na dwa mieszka-
nia lub czteropokojowe.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 23343g.

Willę jedno, dwurodzin-
ną lub rozpoczętą budowę
— kupię zaraz, na Grun-
waldzie. Posiadam prawo
pierwokupu i samodzielne
3-pokojowe mieszkanie do
zamiany. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 24362g

Zguby

Dnia 18. III 1974 r. w Re-
stauracji Cechowej, na
umywalce, pozostawiono
pamiątkowy pierścionek z
błękitnym oczkiem. Uczel-
wego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem. Iwona Biała, Po-
znań, ul. Ostrowska 558.
24380g

Lokale

Pilnie kupię mieszkanie
własnościowe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23338g.

Zamienię mieszkanie M-3,
I ptr., Rataje na większe
— Jeżyce, Osiedle Świer-
czewskiego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23354g.

Zamienię mieszkanie spó-
dzielcze 2-pokojowe z ku-
chnią i balkonem, I ptr.,
na pokój z kuchnią i c. o.,
do II ptr. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23372g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budow-
laną w Smochowicach.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 22066g

Dnia 19 marca 1974 roku zmarł, śp.

STEFAN WALCZAK

mistrz malarski

długoletni członek Cechu Rzemiosł Bu-
dowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 marca br.
o godz. 15.30 na cmentarzu w Pobiedz-
kach.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
2251-K1

Dnia 20 marca 1974 r. zmarła w Bogu,
moja kochana żona, nasza matka, teści-
owa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81,
śp.

PELAGIA SKRZYPCZAK

z domu ZMUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 10.15 na Junikowie.

Strapiiony

mąż z rodziną

Poznań, Brzozowa 1 m. 6. 24546g

Dnia 20 marca 1974 r. zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie nasza matka, teściowa,
babcia i prababcia

MARIA HEIGELMANN

z domu HAJGHTON

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu jun-
iowski.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Wyspiańskiego 15a. 24529g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 19 marca 1974 r. odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św.,
nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, przeżywszy lat 72, śp.

ALEKSANDER GÓRNY

powstańca wielkopolski

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym i Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz.
11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w żalobie

żona z rodziną

Poznań, Junacka 13 m. 1. 24491g

Dnia 20 marca 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek, przeżywszy lat 75

STANISŁAW BUDZYŃSKI

powstańca wielkopolski, działacz harcer-
ski, członek ZBoWiD, odznaczony Krzy-
żem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem
Powstańczym, Polonią Restituta, Złotym
i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 11.40 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Warszawa, Poznań, Londyn. 24559g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 20 marca 1974 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach znośzonych z aniel-
ską cierpliwością, opatrzony Sakramenta-
mi św., przeżywszy lat 63, najdroższy mąż,
ojciec, teść i dziadek

TEODOR BAESLER

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w
sobotę, dnia 23 bm. o godz. 15.30 w koście-
le parafialnym na Starołęce.

Żona z rodziną

24590g

† Dnia 20 marca 1974 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., w wieku 80 lat
nasza najdroższa mama i babcia

JADWIGA MYTKO

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Poznań, Gwiazdźdista 24 m. 1. 2460

† Dnia 21 marca 1974 r. zmarł nasz uko-
chany mąż, ojciec, teść, dziadek i szwa-
gier, śp.

FRANCISZEK SZPREJDA

Pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godz. 7.55
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Grodziska 21 m. 1.

† Dnia 20 marca 1974 r. zmarł przeżyw-
szy 88 lat nasz najukochańszy mąż, oj-
ciec, teść, dziadek, pradziadek, wujek
i szwagier, śp.

JAN LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm.
o godz. 13 na cmentarzu jeżyckim.

Strapiione

żona, córki i rodzina

Poznań, ul. Staszica nr 14 m. 8.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 19 marca 1974 r. zasnął w Bogu
moja najdroższa żona, nasza ukochana
mama, teściowa i babcia

MARIA PAWLISIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 15 w Zabikowie.

Rodzina

24570g

† Dnia 21 marca 1974 r. zakończył swój
pracowity żywot najukochańszy mąż,
ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW MAĆKOWIAK

cukiernik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafial-
nym w Kórniku.

Rodzina

Kórnik, Poznańska 12.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
24644g

Dnia 19 marca 1974 roku zmarł

CZESŁAW WYSTRASZEWSKI

długoletni, zasłużony członek Cechu Rze-
miosł Budowlanych w Poznaniu i skar-
bnik Zarządu Rzemieślniczego Koła SD przy
Cechu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 marca br.
o godz. 15.30 na cmentarzu na Górczynie.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
2265-K1

Dnia 20 marca 1974 r. zakończyła nagle
swoją szlachetny, pracowity, 83-letni żywot

prof. CZESŁAWA DAWIDOWICZ

emerytowana nauczycielka,
długoletni oddany wychowawca młodzieży,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Me-
dałem 10-lecia Polski Ludowej i Honorową
Odnaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikow-
skim.

Zegna Ją serdecznie

grono przyjaciół

24623g

† Dnia 20 marca 1974 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza naj-
droższa i nigdy niezapomniana żona, ma-
musia, teściowa i babcia, śp.

ANNA SIECZKA

z domu BRYLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

24628g

S. + p.

MARIA z KAWECKICH DYBOWICZ

zmarła dnia 21 marca 1974 r., opatrzona
Sakramentami św.

Nabożeństwo żałobne odprawione zosta-
nie w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 8.30 w
kościółce O. O. Dominikanów.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, siostra, dzieci, wnuki, prawnuki
i rodzina

Poznań, Dworkowa 14 m. 4. 24650g

Przetargi

Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, ulica
Przemysłowa 2 — ogłaszają

**PRZETARG na wykonanie REMONTU
KAPITAŁNEGO SPRZĘDKI WS-100
oraz STRUGARKI SP-2.**

Szczegółowych informacji udziela Gział Głó-
wnego Mechanika ZPP Czarnków, tel. 20-71,
wewnętrzny 241.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębio-
rstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od
chwili ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert w dniu następnym o godz. 11.
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wy-
boru oferenta i unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. 580-K2

Pracownicy poszukiwani

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Przemysłowego nr 1 w Poznaniu** — zatrudni
w sezonie letnim, na dobrych warunkach w
Ośrodku Kolonijnym w Swinoujściu:

— kierownika z personelem pedagogicznym,
— pielęgniarkę dyplomowaną,
— pomoce kuchenne

oraz w Ośrodku Wczasowym w Mrzeżynie koło
Kołobrzegu

— pomoce kuchenne.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje
Dział Zaplecza Gospodarczego w Poznaniu, ul.
Ratajczaka 46, kod poczt. 60-967, tel. 573-31,
pokój 21, w godzinach od 7 do 14. 1994-K1

**WZSP - Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu,
Poznań, ul. Kolejowa nr 19/21** — zatrudni
do własnego Ośrodka Wczasowego w Ustroniu
Morskim —

kucharki na okres od 1. VI — 15. IX 1974
roku, względnie na jeden wybrany mie-
siąc.

Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wska-
zany adres od godz. 10—13 lub telefonicznie —
66-00-31, wewn. 51. 1939-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 20 marca 1974 r. zasnął w Bogu
po krótkiej, ciężkiej chorobie moja naj-
droższa żona, nasza ukochana siostra,
szwagierka i ciocia, śp.

STANISŁAWA SPYCHALSKA

z domu DORN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Gór-
czyźnie.

W ciężkim smutku i żalu
pogrążeni

mąż i rodzina

Poznań, S. Engla 28 m. 19. 24577g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 19 marca 1974 r. zasnął w Bogu
moja najdroższa żona i nasza ukochana
mateczka, teściowa i babunia

KAZIMIERA WALKOWIAK

z domu HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o go-
dzinie 16 z domu żałoby Murowana Gośli-
na, Starczanowska 1.

Pogrążeni w smutku i żalu

mąż, córki, zięć i wnuczeta

Murowana Goślina, Poznań. 24527g

† Dnia 18 marca 1974 r. zmarł w 39 roku
kapłaństwa, po krótkich lecz ciężkich
cierpieniach, znośzonych z poddaniem woli
Bożej, opatrzony Sakramentami św., nie-
odżałowany brat, wujek, szwagier, śp.

ks. ALFONS VIOLA

proboszcz w Połajewie,
dziekan Dekanatu Obornickiego,
b. więzień obozu koncentracyjnego
w Dachau.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia
22 bm. o godz. 15 w Połajewie pow. Czarn-
ków.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań — Holandia. 24338gpr

Wszystkim, którzy wzięli udział w po-
grzebie mego śp.

inż. **BERNARDA
FRELICHOWSKIEGO**

za okazaną pomoc, kwiaty oraz wyrazy
współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

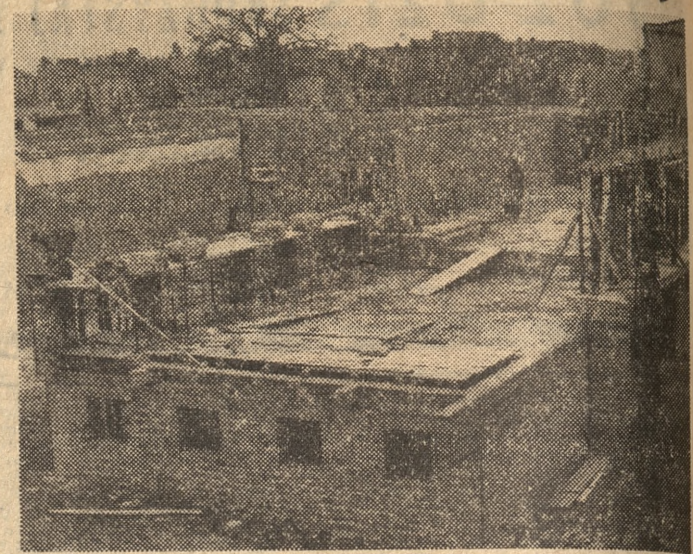
s k i a d a

żona z rodziną

24387g

Wiośnie naprzeciw

Dom kultury coraz wyższy



Fot. — H. Kamza

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Cyrulik Sewilski”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan Zagłoba”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Giganci z gór”.
MARCINEK — g. 17 „Pan Andersson przedstawia Królową Śniegu”.
W WOJEWÓDZTWIE
JAROCIN: „W małym dworku”.
KALISZ: „Gdzieś tam”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Śmiech w ciemności”.
CZARNKÓW: „Zbierzanie”.
GNIEZNO Polonia: „Eolomea”.
Lec: „Liliowa akacja”.
GOSTYN: „W pustyni i w puszczy”.
JAROCIN: „Nieszczęścia Alfreda”.
KALISZ Kosmos: „Zbrodniarka czy ofiara” i „Walec karowy”.
Oaza: „Prawo gwałtu”; Stylowe: „Jezioro osobliwości”.
Kępno: „Kodzilla contra Hedera”.
Kłodawa: „Martwy pejzaż”.
KOŁO: „Komandosi”.
KONIN Górnik: „Doktor Paul”.
Kosciół: „Opowieść wigilijna”.
Krotoszyn: „Niebieskie jak Morze Czarne”.
Kórnik: „W kręgu zła”.
Krzyż: „Król i królowa”.
Leszno: „Francuski łącznik”.
Miedzychód: „Szkoła kowbojów”.
Nowy Tomys: „Porachunki” i „Pan Hulot wśród samochodów”.
Oborniki: „Absolwent”.
Ostrowo: „Zawieszeni na drzewie”; Słońce: „Godzina szeptu”.
Ostrzeszów: „Niech bestia zdycha”.
Piła Iskra: „Prawo gwałtu”; Koral: „Niewygodny kochanek”; Sokół: „Łobuz”.
Pleszew: „Zawieszeni na drzewie”.
Rawicz: „Nocny kowboj”.
Rychtal: „Oto jest głowa zdracy”.
Rogoźno: „Droga do Saliny”.
Ślupca: „Roztargniony”.
Śrem: „Wilki morskie” i „Zemsta wilka morskiego”.
Środa: „Absolwent”.
Szamotuły: „Łobuz”.
Trzcianka: „W pustyni i w puszczy”.
Turek: „Król i królowa”.
Wągrowiec: „Kaprysy Marii”.
Wolsztyn: „Solaris” i „Helm Aleksandra Macedońskiego”.
Września: „Ponieważ się kochają”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winogradach”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Stefan Stuligrosz, solisci: Andrzej Tatarski (fortepian i organy), Piotr Liszkowski (bas), Orkiestra Symfoniczna i Chór Chłopięcy i Męski PFP.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U. przyjaźni; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Non stop instrumentalny; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Bractwo Kurkowe; 10.08 Muz. w twoim domu; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 40 pow.; 10.40 „Minstrele” — śpiewają melodie I. Berlina; 11.00 Uwertura w tanecznych rytmach gra Ork. Lawrence Welka; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.35 Refleksje; 11.30 Katowice na muzycznej antenie; 12.20 5 minut dla E. Sypki; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 12.40 Klub rolnika — rolnikom; 13.00 Gra Polska; 13.05 Kapela pod dyr. F. Dzierżanowski; 13.30 Przebieg młodych; 14.00 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Krakowska Ork. Szmelona; 14.10 Floriańska; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Słynne operetki — słynni wykonawcy; 15.45 Radio-wa skrzynka muzyczna; 16.10 Polska festiwal piosenek; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Film bez wiru; 16.40 „Mary Poppins”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Włoski konkurs; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Mistrzowie lekkiej batuty; 19.45 Z księgarzkiej ludy; 20.00 Felieton literacki; 20.10 Muzyczne wizyty; 20.15 21 Fala 74; 21.10 Italiada; 21.35 Rytm i piosenka; 22.05 Zaproszenie do tańca; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 Zaproszenie do tańca; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Wiosna stała się również dla mieszkańców Nowotomyskiego, okresem intensywnych porządków. Stąd pięknieją ulice, otrzymując nowe nawierzchnie jezdni, parki i skwery zielenią się świeżo posianą trawą, oraz posadzonymi drzewami i krzewami.

Znikają szpecące rudery, drewniane baraki, a odrapane fasady domów pokrywa biel nowego tynku. Wiosenne zabiegi o czystość i estetykę, uwieńczy konkurs na najlepszy ogródek, najczystsze otoczenie domów i zagród.

Równolegle z pracami porządkowymi kontynuuje się roboty inwestycyjne. Jest ich sporo, a wszystkie one wzbogacą region nowotomyski o trwałe wartości. Postępują

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ



Pracownicy Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Jan Kęsy, Czesław Wojciechowski i Andrzej Pieczyński przy robotach kamieniarskich na skwerze budowanym na periferiach Opalenicy, w klinie ulic Spokojnej i Wyzwolenia.

Fot. — H. Kamza

„Jubilatka” w Miłosławiu

W Miłosławiu pow. Września oddano do użytku okazały Dom Kultury „Jubilatka”. Obiekt, o powierzchni użytkowej 560 m kw., wybudowany w czynie społecznym posiada obszerną salę widowiskowo-rozrywkową. W budynku znalazło się też miejsce na cele gastronomiczne. Sala konsumpcyjna obliczona na 120 miejsc wyposażona została w niezbędny sprzęt przez miejscową Cminną Spółdzielnię „Samonemoc Chłopską”, która jest gospodarzem tych pomieszczeń.

(zkr)

Hala sportowa dla Środy

Tuż przy stadionie „700 lecia Środy Wielkopolskiej” powstała, bardzo potrzebna miastu hala sportowa. Obiekt wyposażony w sprzęt gimnastyczny oraz w sprzęt do ćwiczeń. Poza tym w hali znajdują się szatnie, biuro, gabinet lekarski, pokój sędziowski i świetlica — klub. Nowa hala, inwestowana przez WKKFiT, wybudowana została przez zadoły średniego PBRol, a koszt budowy sięga około 5 mln złotych.

(zkr)

pod nazwą „Kmicie” w Sępólnie. Coraz realniejsze kształty przybiera, wznoszony przy współudziale mieszkańców, park kultury i wypoczynku w Nowym Tomyslu. Wdrożone prace konserwatorskie ocala od całkowitego zniszczenia 10 wiatraków, z których jeden w Buku — zostanie oddany harcerzom. Zamierzają oni zorganizować w nim muzeum regionalne. Inicjatywa młodzieży zasługuje na spopularyzowanie. Wznoszone gminne domy kultury w Kuślinie i Rudnikach ożywią życie kulturalne tego rejonu powiatu.

Kółka rolnicze tureckiego rozszerzają działalność

Kółka rolnicze powiatu tureckiego oprócz znacznego rozwoju usług mechanizacyjnych i szerokiej działalności w zakresie oświaty rolniczej dużo uwagi poświęcają rozwojowi produkcji rolnej. W roku bieżącym przejętych zostanie około 160 ha użytków rolnych. W Spółdzielni Kółek Rolniczych Turek czynna jest już obecnie tuczarnia trzody chlewnej na 130 sztuk. Od 1 kwietnia po dobna tuczarnia na 250 sztuk powstanie przy KR Platno. W Spółdzielni Kółek Rolniczych Brudzew, Dobra i MBM Rusocice kończy się budowę tzw. tuczarni szlasiowych na 240 sztuk każda. Ogółem w roku bieżącym przewiduje się wyprodukowanie 1500 tuczników. W roku następnym w SKR Turek i Brudzew rozpocznie się budowę dwóch dużych tuczarni po 600 sztuk każda. (maz)

Trwają intensywne poszukiwania i gromadzenie ekspozycji dla organizowanego w Zbąszyniu muzeum wiklinarskiego. Listę ważniejszych pozycji inwestycyjnych zamknięła roboty, zaplanowane przy zakładaniu sieci wodociągowej w Lwówku. Również w Lwówku, oraz w Opalenicy zostaną rozbudowane młodzieżowe domy kultury.

We wszystkich tych poczynaniach współdziała społeczeństwo, przepracowując wiele godzin w zadeklarowanych czynach. Ogólna wartość zgłoszonych i już częściowo zrealizowanych, czynów, wyraża się niebagatelną kwotą ponad 10 mln zł. (za)

Z Wolsztyńskiego

W Siedlcu najwięcej trzody

Terenem działalności gospodarczej i społecznej Spółdzielni Kółek Rolniczych w Siedlcu, jest ponad 1300 gospodarstw pracujących na łącznym areale 7080 ha użytków rolnych.

Spółdzielnia prowadzi takie kierunki działalności, jak: usługi mechanizacyjne, chemizacyjne i transportowe, usługi budowlane, remontowo-naprawcze, oraz gospodarkę na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi.

Ten ostatni rodzaj działalności w zasadzie rozpoczęto w

zawszad o wszystkim

TASMOTEKA WSPOMNIEN

CZARNKÓW. Ciekawym uzupełnieniem lekcji historii są dla młodzieży wspomnienia uczestników wydarzeń sprzed lat. Pożyteczną więc akcją utrwalenia na taśmie magnetofonowej wspomnień żyjących jeszcze czarnkowskich powstańców wielkopolskich o tym patriotycznym zrywie w powiecie, przeprowadził ZSMW-owcy z kół przy Liceum Ogólnokształcącym. Powstała w ten sposób taśmotaśma służąca dziecku wszystkim szkół regionu.

REGIONALNA PRASA

KALISZ. Pod względem liczby tytułów ukazujących się gazet, Kalisz wysunął się na drugie miejsce w województwie. Od 17 lat ukazuje się tutaj (pierwotnie w formie miesięcznika), a obecnie jako tygodnik regionalny — „Ziemia Kaliska”. Łączny jej nakład rozchodzący się na powiaty: Kalisz, Turek i Koło przekroczył już 20 tys. egzemplarzy. Od stycznia 1973 roku ukazuje się w Kaliszu organ samorządów robotniczych siedmiu zakładów przemysłu lekkiego — „Wiśnikarz Kaliski”. Nakład tej gazety wynosi 5 tys. egzemplarzy. Gazetę zakładową posiada też Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Dwutygodnik „Delta” ukazuje się w 3 tys. egzemplarzy. (g)

W Wielkopolsce zakończono wybory sołtysów

W związku z wejściem w życie nowej ustawy o radach narodowych i wpływem kadencji sołtysów, mieszkańcy naszego województwa na zebraniach wiejskich wybrali 3501 sołtysów i 2377 podsołtysów. Kampania wyborcza miała bardzo sprawną przebieg dzięki włączeniu się do niej całego aktywnego gminnego oraz szerokiej pomocy Komitetów Gminnych PZPR, ZSL i Frontu Jedności Narodu.

W dyskusjach na zebraniach wyborczych, podnoszono problemy mające istotny wpływ na polepszenie warunków bytu i pracy, a także zwiększenie produkcji rolnej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mieszkańcy oprócz zgłaszania wniosków i propozycji równocześnie deklarowali swą pomoc w realizowaniu niektórych zadań. Efektem były podjęte czynności społeczne i zobowiązania, które dotyczą między innymi poprawienia wyglądu estetycznego wsi, budowy wiat na przystankach PKS, remontów dróg, świetlic i remiz strażackich, budowy i oczyszczania basenów przeciwpożarowych, a przede wszystkim podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W szerszym niż dotychczas zakresie reprezentację swoich wsi mieszkańcy powierzyli kobietom i młodzieży. 538 sołtysów swe funkcje będzie sprawować po raz pierwszy. Przede wszystkim z myślą o nich odbywają się aktualnie w poszczególnych powiatach narady sołtysów, których celem jest udzielenie sołtysom szerokiego instruktażu i pomocy. (na)

Konkurs dla inwalidów

Moje miejsce w społeczeństwie

Zarząd Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem z okazji tegorocznego Dnia Inwalidów ogłasza konkurs literacki na temat: „Moje miejsce w społeczeństwie”. Praca może dotyczyć sytuacji inwalidy w pracy zawodowej, w domu oraz w pracy społecznej. Praca winna zawierać 4-6 stron kancelaryjnego papieru lub maszynopisu. Najlepsza praca nagrodzona zostanie przez Towarzystwo Walki z Kalectwem kwotą 1500 zł, druga nagroda wyniesie 1000 zł, trzecia 750 zł. Przewidziano dwa wyróżnienia po 400 zł. Dodatkowe nagrody zobowiązał się ufundować Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu.

Termin nadsyłania prac: 30 kwietnia 1974 rok. Nadsyłać je należy pod adresem: Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem — Oddział Poznański; sekcja psychologów: Poznań ul. Dzierżyńskiego 135/147. (o-bw)

ODPOWIADAMY

Czytelniczka z Wolsztyna — Po radnia seksuologiczna dla województwa mieści się w gmachu Instytutu Płodniczo-Ginekologicznego w Poznaniu, narożnik, ul. Polnej wejście z ul. Świerczewskiej go. tel. 419-351. Termin wizyty należy uzgodnić telefonicznie. (768)

Mariola K. z pow. wrzesińskiego — Mariola obchodzi imieniny 19 stycznia. (799)

Zofia M., pow. Gniezno — Stwierdzenie z dywanu łatwo usunąć, polewając splamione miejsce czystym spirytusem. Po wyschnięciu miejsce to należy dobrze wysuszyć. (796)

Halina P., Środa — Informacji w sprawie przyjęcia do zakładu szkolenia inwalidów, udziela wydział zdrowia i opieki społecznej.

magazyn; 11.45 „Trucizna królewska” — odc. 5 pow.; 12.20 „Pieśń wiozór” graja A. Makowicz i C. Bartkowski; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Na łódzkiej antenie; 15.10 Folklor z włoskiego buta; 15.30 „Wujek Staszek” — wodewill M. Zematego; 15.50 Przedstawiamy piosenkę M. Klingmana; 16.05 Drugie narodziny miasta — powroty, gawęda; 16.15 Nowości Supraphonu; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Homo Faber” — odc. 6 pow.; 17.15 Mój mały magnetofon; 17.40 Milion koni — rep.; 18.00 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dźwięk. „Emanepantki” — odc. 21; 19.35 Muzyka pocztą UKF; 20.00 Dźwięki wieczorów; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 U. Dudziak dziś...; 20.50 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Balet tygodnia — I. Strawiński „Ognisty ptak”; 22.08 Śpiewa Joe Dassin; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Nowe tomiły poetyckie — T. Chwacielewski; 23.05 Konec, tylko dla melomanów — W. A. Mozart — Symf. koncertu jacy na skrzypce i altówkę; 23.50 Śpiewa Jean Claude Pascal.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Botanika, I. 5: „Grzyby i porosty”; 7 — TTR — Hodowla zwierząt, I. 5: „Układ rozrodczy” (now.); 10 — Z serii „Człowiek z Nevady” — film prod. USA pt. „Zabójca”; 10.25 — „Igor Grabar — artysta i naukowiec” — film dok. prod. radz. (kolor); 12 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie, kl. VIII „Polska — państwo bałtyckie”; 12.45 — TTR — Język polski, I. 31 — Adam Mickiewicz: „Dziady” cz. III; 13.25 — TTR — Chemia, I. 36: „Środki chemiczne ochrony